KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Lutego. — Rok 1850. Wtorek. № 41. Jutro, ŚŚ. Juljana M. i Agaby v. s. 1szy Lutego.

Z Petersburga 22 Stycznia 1850.

UKAZ CESARSKI

wydany na Imie Ministra Wojny.

Dla oddania tem większej sprawiedliwości znakomitym czynom wojennym Wojsk NASZYCH, w tak godnej sławy wyprawie na uśmierzenie Węgier i Siedmiogrodu, Uznaliśmy słusznem, ustanowić oddzielny medal, którym Rozkazujemy ozdobić piersi wszystkich walecznych i nieustraszonych uczestników tej wyprawy, dodającej nową sławę orężowi NASZEMU, i zaszczytną kartę Historykom Rossji. Zatwierdziwszy obecnie medal i prawidła tegoż, na zasadzie których, takowy ma być udzielany, dla noszenia go na wstążce złożonej ze wstążek Orderów Śgo Andrzeja i Śgo Włodzimierza, Polecamy wam ogłoszenie oznaczonych prawideł, oraz zniesienie się z Ministrem Skarbu, względem przygotowania tychże medali i wstążek w odpowiedniej ilości, i oddanie ich pod rozporządzenie Jenerała-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabiego *Paskiewicza* Erywańskiego. Na oryginale, własną ręką J. C. K. MOŚCI podpisano, MIKOŁAJ.

Dziś o godz: 11tej w Kościele Metropolitalnym i Archi-Katedralnym Śgo Jana, z powodu szczęśliwego powicia przez J. C. W. Cesarzewiczowę Wielką Xiężnę Marję Alexandrównę, Małżonkę J. C. W. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, Syna Imieniem Alexego, odbędzie się przy odczytaniu Najwyższego Manifestu, dziękczynne Nabożeństwo, o pomyślne wzrastanie Nowo-Narodzonego.

Jutro i w każdą *Środę* Wielkiego postu, odbywać się będzie Nabożeństwo *pasyjne* w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedmieściu.*

Ksiegarnia R. *Friedlejna*, dawniej Fr: Spiess i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nro 460, odebrała następujące nowe dzieła: *Opisanie roślin skryto-płciowych lekarskich i przemysłowych*, (Botaniki szczególnej *Czerwiakowskiego*, część 1sza), zł. 10.— *Chęć pokorna, przez serdeczne modły ku STWÓRCY wznosząca się, zbiorem rocznych modlitw, tak do* Niepokalanie Poczętej N. MARJI *Panny, jako innych* Świętych, *i mianowicie do ulubionego Ucznia CHRYSTUSA PANA*, Jana *Śgo Ewangelisty*, ozdobiona; cena zł. 9.— *Wspomnienie Szopena* przez Józefa *Sikorskiego*, zł. 3 gr. 10.

Wczoraj danym był w Zamku, świetny wieczór tańcujący. Liczne grono znakomitych zaproszonych Osób, gościło u JOO. Xięztwa Jchmość Namiestnikostwa, uczestnicząc do późna w tej zabawie, ożywionej wesołemi i ciągle wznawiającemi się tańcami.

JO. Xiążę *Urusow*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. K. MOŚCI, przybył do *Warszawy* z *Greffenberga.*

Exportacja zwłok ś. p. Teressy z Baumów *Złotaszewskiej*, zmarłej (jak donieśliśmy) w wieku lat 65, odbędzie się jutro o godz: 4tej po połud:, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na Smętarz Powązkowski; na którą pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej.

Bawiący w *Warszawie* przy poselstwie francuzkiem Hr: Melchior *de Vogüé*, jest synem Margrabiego *de Vogüé*, członka Rady Jlnej Depart: *Cher* we *Francji*, znanego z poświęceń swoich dla dobra ludzkości. Margrabia *de Vogüé* uratowawszy z narażeniem własnego życia, kilka osób w czasie głośnych z nieszczęść powodzi rzeki *Loary* w r. 1846, ozdobiony został zaszczytnym medalem złotym. Wspomniony Margrabia *de Vogüé* jest Grandem Hiszpańskim 1szej kl:, która to godność udzielona w wieku XVIII, zwycięzcy pod *Denain* słynnemu Marszałkowi Xięciu *Villars*, prawem dziedzictwa przeszła na dzisiejszego jej posiadacza. (Wiadomo, że odziedziczanie godności Grandów, ma miejsce na zasadach prawa *salickiego*, to jest, że kobietom w bliższem pokrewieństwie ustępują mężczyzni linji bocznych).

Z powodu utrudzonego w tych czasach dla zbytecznych śniegów polowania, w okolicach miasta, przemysł myśliwski wynalazł sobie innego rodzaju rozrywkę, a mianowicie łowy na *kuny*. Wprawdzie kursa te, ograniczają się tylko w okręgu poddaszy, ale skoro trudy uwieńczane zostają skutkiem, to można i na tem poprzestać. Jeden więc z takich amatorów, w przeciągu krótkiego czasu, złowił już sztuk kilka. Jeżeli tak pójdzie mu dalej, to spodziewamy się na przyszłą zimę ujrzeć go w tych *trofeach* swego pomysłu, to jest w *futrze* z własnego połowu. Wiadomo, iż futra z *kun amerykańskich*, słyną i z lekkości i ciepła; nasze zaś nie bardzo są pośledniejsze, i zdaje się, że ta sama będzie między niemi różnica, jaka jest pomiędzy tamtejszemi *lisami*, a krajowemi.

Grudzień r. z. był mroźny i bardzo śnieżny, średnia temperatura tego miesiąca była 5 stopni R. pod zerem, to jest o 3 stopnie niższa od normalnej. Największe ciepło dochodziło 3 stopnie R. d. 16 i 18 po południu; największe zaś zimno 16.7 stopni R. d. 13 z rana. Pierwsza połowa miesiąca i ostatnie dni dziesięć, były bardzo mroźne. Od dnia 15go, przy nagle opadającym barometrze i zmianie kierunku wiatru, nastąpiła odwilż, i deszcz w dniach: 15, 17, 18 i 19, co zrządziło nagłe topnienie i zniknienie śniegu. Wody z deszczu i śniegu spadło wysoko na 20.7 lin. par. to jest o czwartą część więcej jak zwykle. Dni pogodnych było 5, na półpogodnych 5, pochmurnych 21, deszczu 4, śniegu 11, mgły 3. Wiatr panujący Południowo-wschodni.

Trzymając się powszechnej przypowieści,
„Jeszcze się ten nie urodził,
Coby wszystkim dogodził",
z podziwem zapewne nie jeden usłyszy, iż literatura tegoczesna, a do tego francuzka, zdobyła się w jednem z pism swoich na taki *artykuł*, który przez wszystkich w ogóle jej czytelników, został przyjęty z poklaskiem. Zdaje się na pozór, że to jest rzeczą nie do uwierzenia, bo jakiegożby to trzeba *Autora*, aby bez względu na wiek, stan i płeć, wszystkim trafić do gustu. Otóż, Autorem tym, byli najpierwsi Jubilerowie *Paryzcy;* a artykułem, różne piękne złote *artykuliki*, jako to: *szpilki, łańcuszki, kolczyki, kluczyki, dewizki, bukiety, sygnety*, i t. d. i t. d., wyrobione w ich zakładach; a z których, po jednej sztuce przy jednym z exemplarzy *Dziennika Mód*, prenumeratorowie odebrali w podarku. Mówią powszechnie, że ten *Numer*, był jednym z najciekawszych i najlepszych z tego Dziennika, jakie dotąd wyszły.

La Soirée, pięć Kontredansów, skomponowanych i ofiarowanych JW. Jenerałowi-Lejtnantowi, Senatorowi *de Bohlen*, przez P. *Fritsch*, wyszły z druku, i są do nabycia we wszystkich tutejszych Składach nót muzycznych.

Może nieco zbyteczną była obawa z powodu jutrzejszej *Środy*, co do drogi, wiodącej do *Wilanowa*, albowiem, jak słyszeliśmy, droga ta w kierunku na rogatki *Belwederskie* jest bardzo równą i dobrą.

Donieśliśmy już o powrocie w użycie naszyjników (colliers), tych tyle kosztownych i ozdobnych klejnotów. Już one ukazały się i na balach w *Warszawie*. Na tych balach także, mieliśmy sposobność widzieć nowomodne suknie tiulowe zasiane *iskrami złotemi*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od G. rsr. 1, dla Kaleki w domu W. K. *Moycho* (dawniej Elerta).

Antoś, Mazur skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Edwardowi *Wittych*, wyszedł z druku, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych. Cena exemplarza zł. 1.

Do dzisiejszego *Kurjera* dołączamy dla Prenumeratorów w *Warszawie* i na prowincji, *Tabellę* wygranych w 1szej klassie 75ej Loterji Klassycznej. Tabella ta drukowaną jest w nowym formacie, i na pięknym białym papierze.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości: przywołani: po Kom: *Stłuczona filiżanka* Wszyscy, i oddzielnie P. *Chomiński;* po Kom: *Piętro wyżej* Wszyscy, i oddzielnie P. *Jasiński;* po Kom: *Młynarz i Kominiarz*, Wszyscy.

Szanowny Panie Redaktorze! Artykuł ładny nadesłany Panu o *Kuligu Kawnickim*, a w Nr 25 Kurjerka umieszczony, nie tylko że bez najmniejszej exaltacji, ale nawet za skromnie napisany. Należało bowiem więcej wspomnieć o nader uprzejmej i wystawnej gościnności zacnych gospodarstwa, o wybornie odegranej roli obojga sołtysostwa, o świetnem urządzeniu i przybraniu dwóch salonów do tańca, i o najlepszym składzie orkiestry, jakiejby tylko *Warszawa* wyrównać mogła, a wreście i o kilku zręcznych tańcach, *solo* wykonanych. Nie należało być także obojętnym, na piękną *Szkotkę*, *Węgierkę*, i *Rybaczkę*, oraz dwie ładne i zręczne *Ogrodniczki*, i na wiele ubiorów tak Damskich, jako i mężkich, które i pięknością i charakterystyką swoją, zwracały na siebie szczególną uwagę. Był to *kulig* w całem znaczeniu świetny, a wystawa jego w rzadkiej i uroczej swej piękności, długo i długo trwać będzie w pamięci i sercach osób tam się znajdujących, a w Obywatelstwie i sąsiedztwie, dowodzi szacunek, przyjaźń, jedność i dobrą harmonję. I ja nie jestem exaltowany i nie w świetniejszych kolorach nad istotny stan rzeczy nie widzę, a już przecież 16 dni upłynęło, a ja jeszcze pod lubym wpływem owego *kuligu* zostaję.— Jeden z mających udział w zabawie, *K.... Z......*

W dniu 31 z. m. nad wieczorem, do wsi *Olszanka* w Pow: Lubelskim, wpadł wilk wściekły, który zatrzymawszy się przed karczmą, rzucił się na chłopów powracających z pańszczyzny; lecz ci będąc opatrzeni w cepy, krzykiem i kilkokrotnem uderzeniem cepami, zmusili go do ucieczki. Następnie tenże wilk napotkawszy kobietę, rzucił się także na nią, lecz nie mógł jej skaleczyć, gdyż była ubraną w kożuch i miała na sobie płachtę. Na krzyk tejże włościanki, Jan *Koska* gospodarz, wybiegł z chałupy, i skaleczył siekierą wilka, który odskoczywszy od kobiety, przybiegł do wspomnionego włościanina, i zadrasnął go zębami, lecz przez przybiegłych na pomoc ludzi zabitym został. Skaleczonemu pomoc lekarską natychmiast udzielono.

Z Petersburga. — Jenerał-Adjutant, Jenerał jazdy Baron *Osten-Saken 1szy*, Dowódzca 2go korpusu jazdy rezerwowej, mianowany został Dowódzcą 4go korpusu piechoty; w jego zaś miejsce mianowany został Jenerał-Lejtnant Baron *Offenberg*, Naczelnik 3ej dywizji jazdy lekkiej. — Dnia 20 z. m. (1 b. m.) umarł w *Petersburgu*, Najprzewielebniejszy *Ignacy*, Arcy-Biskup *Woroneżski* i *Zadoński*.

Anglja. — W izbie niższej także odrzucono poprawkę *protekcjonistowską* do adresu, większością 192 przeciw 311, a zatem 119 głosów okazało się za Ministrami.— W *Windsor* w d. 4. b. m. miano odbyć radę gabinetową.— Dzienniki milczą dotąd o kwestji *greckiej*. —Liczba duchowieństwa ang: która powraca na łono Kościoła katolickiego, powiększa się. W *Londynie* gdy Biskup *Ulathorn*, celebrował w dzień obchodu pamiątki *Zaślubin* N. MARJI, asystowało mu 20tu Kapłanów, dawniej anglikańskiego wyznania.

Austrja. *Wiedeń 6 Lutego*. — Cesarz słabym jest nieco i z pokoju wychodzić nie może; zdrowie jego polepszyło się jednakże. — Wylew *Dunaju* zmniejszył się; woda opuściła *Leopoldstadt;* 6 ludzi straciło życie; Minister spraw wewnętrznych i władze wszelkie, a zwłaszcza Arcy-Xżę ojciec Cesarza, nie szczędzili starań, by zmniejszyć klęski wylewem zrządzone. — U-

konstytuowanie *Galicji* zostaje odroczonem aż do uorganizowania władz sądowych w tym kraju; *Włochy*, *Siedmiogród*, *Kroacja*, *Sławonja* i *Węgry*, otrzymają osobne statuta. — *Meyerbeer* przybył tutaj, by kierować próbami z swej opery *Prorok*. — Wieść o odstąpieniu *Lombardji*, była jak pokazuje się, tylko bajką. — W *Preszburgu* Dunaj wystąpił i zalał wielką część miasta; woda podniosła się na 22 stóp nad zero; wzdłuż całego biegu tej rzeki, otrzymujemy raporta o wylewach nastąpionych lub grożących. — Tutejszy dom obłąkanych wkrótce za małym będzie, tak częstemi są teraz obłąkania umysłów. — W *Słowacji* ogłaszają ustawę z 4 Marca. — Spodziewają się w tych dniach ogłoszenia ustawy dla prowincji *Istrji*, *Gradiska* i *Görz*. — Z *Grecji* donoszą, że tameczny spór z *Anglją*, coraz ważniejsze barwy przybiera. — Rząd grecki nie chce uczynić zadość żądaniom *Anglji;* Posłowie obcych mocarstw udzielają okręta wojenne i pocztowe swoich narodów, tamecznemu rządowi, na usługi do rozsyłania rozkazów, depeszy i t. p., ponieważ *Anglicy* nie pozwalają wypływać z portów żadnemu *greckiemu* okrętowi. — Przybył tu Poseł Stanów Zjedn: Jenerał *Webb*. — Ciągle mówią o zmianie w tutejszym gabinecie. — Wczoraj danym był tutaj bal *Słowiański;* Ministrowie i najznakomitsze figury polityczne obecnemi byli, oraz Feldzeugmejster *Jellachich* i Feldzeugm: *Welden*. — Z *Pragi* donoszą o wzmacnianiu wojsk na granicy saskiej. — W *Peszcie* ciągle b. honwedów wcielają do armji C. K.; do tej pory już zebrano ich w ten sposób 60 do 70,000. — Wieść o rewolucji w *Montenegro*, była fałszywą. — Minister wychowania Hr: *Thun* wystąpi podobno z gabinetu, ponieważ silne stronnictwo chce oddać wychowanie elementarne wyłącznie w ręce duchowieństwa. — Xiążę *Windischgraetz* ma tu przybyć w celu poprowadzenia konferencji o uorganizowanie *Węgier*.

Danja. — Teatr w *Kopenhadze*, został zamknięty, na znak żałoby, z powodu zgonu słynnego poety duńskiego Adama *Oehlenschlaeger*, który niedawno obchodząc jubileusz zawodu swojego, w d. 21 z. m., w wieku lat 71 życie zakończył.

Francja. *Paryż 3go Lutego*. — Rząd postanowił powiększyć załogę *Lyonu* o 6000 ludzi; wieści o tamecznem stanie, były przesadzone. — Wczoraj Lord *Normanby* w obecności Ministra spraw zagr:, konferował z Prezydentem, i wręczył mu notę Lorda *Palmerston* w kwestji *greckiej*. — Do *Brestu* i *Cherburga* wysłano dwie fregaty parowe, by przewieźć znajdujących się tam powstańców czerwcowych do *Algieru* i *Oranu*. — Coraz większy rozdział postrzegać się daje pomiędzy *legitymistami* i *orleanistami;* duchowieństwo nie chce należeć do intryg politycznych. — Renta dziś spadła nieco, z powodu wieści o sporach pomiędzy gabinetem a Jenerałem *Changarnier*. — Szwajcarski Jenerał *Dufour*, przyjaciel osobisty Prezydenta, pisał doń w kwestji *szwajcarskiej*, dowodząc, że w *Szwajcarji* o własnych siłach stronnictwo porządku górę weźmie. — Kommissja parlamentarna oświadczyła, że wszyscy reprezentanci zaocznie wyrokiem sądu *wersalskiego* skazani, tracą swój urząd. — Z powodu złej pory roku, ruch na kolejach żelaznych francuzkich co do osób, znacznie się zmniejszył w tym miesiącu. — Gabinet otrzymał notę rządu *szwajcarskiego*, w której oświadcza, że w razie naruszenia jego territorjum, będzie umiał oddalić tych, którzyby podobnego naruszenia się dopuścili. — Wczoraj w *Poissy* odbyła się doroczna wystawa tucznych wołów; zebrano ich 1443, z tych 7 zwróciło uwagę biegłych przysięgłych. Premjum przyznano wołowi P. *Soubil*. Prefekt *Paryża* oświadczył syndykatowi rzeźniczemu, że nie ma nic przeciw oprowadzaniu tucznego wołu, ale rząd nie udzieli na to summy, zwykle przed rewolucją lutową dawanej; z tego powodu żaden rzeźnik nie zgłosił się, i oprowadzanie to, zapewne nie będzie miało miejsca w ostatni Wtorek. — Papież przesłał Panu *Montalembert* list, z powodu jego mowy nad prawem o wychowaniu.

Grecja. — Telegraficzna depesza z *Tryestu* do austrjackiego Prezesa rady Ministrów Xięcia *Schwarcenberga*: »4go Lutego 1850 r. parostatkiem *Europa* przybył tu grecki Minister *Zografos;* udaje się on do *Petersburga*. Drugi Minister, P. *Trikupi*, jedzie do *Paryża*, i może do *Londynu*." — Z *Syra* piszą pod dniem 31ym Stycznia: Gubernator w *Syra* uwiadomionym został przez Konsulat *angielski*, że okręty greckie dopóty nie mogą opuszczać portu *Syra*, dopóki rząd grecki nie uczyni zadość żądaniom *Anglji*. U wstępu do portu stoi na kotwicy *angielska* fregata parowa. — Od C. K. Konsula w *Atenach* dowiadują się, że d. 29 z. m. 30 czółen zbrojnych angielskich, udało się do portu *Pireus*, i rozkazało, by wszystkie tam znajdujące się greckie okręta podniosły kotwicę, i zostały na linach pociągowych odprowadzone do portu *Salaminy*.

Hollandja. — W tych dniach umarł w *Rotterdamie*, w wieku lat 93, Nestor kupców holenderskich, Pan M. A. *Van-Hoboken-Van-Rhoon-Pendruht-Cortgene*, Komandor Orderów *Lwa Niderlandzkiego* i *Wieńca dębowego*. Pan *Van-Hoboken-etc*, zostawia majątek niesłychanego ogromu; z przyjemnością opowiadał zawsze wszystkim, iż w młodości swojej zaczął handel od sprzedawania ryb, które pchając sam swoją taczkę, po mieście rozwoził. Do śmierci nieużywał innego ubrania jak rybackiego, i często lubił przebywać pomiędzy dawnemi kolegami swemi.

Niemcy. — Deputowany *Braun*, jeden z marcowych Ministrów, interpelował w izbie *saskiej* gabinet o kwestję niemiecką, dowodząc, że wszystkie roboty izb szczegółowych na nic się nie przydadzą, dopóki ustawa niemiecka zatwierdzoną nie będzie. — 5000 Prusaków ma zająć Xięztwo *Brunświckie*, a wojska tego Xięztwa mają przenieść do *Pruss*.

Prussy. — Przed złożeniem przysięgi, Król miał mowę do zebranych członków Izby, dziękował im, oświadczając, że dobrze się krajowi zasłużyli: równie podziękowanie złożył i gabinetowi; przytem do wierności dla tronu napominał, a po złożeniu przysięgi na wierne dotrzymanie ustawy, kraj BOGU polecał. Po Królu złożyli przysięgę Ministrowie a następnie Izby; Prezes Izby *pierwszej* dziękował Królowi za ukończenie dzieła ustawy, i zaprzysiężenie, a Prezes Izby *drugiej* wydał okrzyk *vivat* na cześć Króla, powtórzony przez obecnych; z tego wszystkiego sporządzono protokół podpisany przez Ministrów, Prezesów Izb, Sekretarzy i Protokólistę. Przed zamkiem królewskim z początku zebrał się tłum znaczny, ale deszcz go rozpędził: parady wojskowej żadnej nie było. Miasto zachowało pozór zwyczajny, teatra nie dały nawet żadnego nadzwyczajnego przedstawienia. Xżę *Pruski* następca tronu, nie znajdował się na uroczystości, ani też do *Berlina* nie przybył.— Izby teraz zajmować się będą głównie prawem ogminach, o uwłaszczeniu włościan i podatkiem dochodowym.—W *Erfurcie* pracują ciągle nad urządzaniem gmachu dla parlamentu niemieckiego.— W czasie obecności w *Berlinie* Xcia *Brunświckiego*, zawarto stanowczo z *Brunświkiem* konwencję militarną, mocą której wojsko tego Xcia wcielone zostaje do armji pruskiej.

Włochy.— Wojska *austrjackie* koncentrować się zaczynają koło granicy *szwajcarskiej*.

Rozmaitości.— Miasto *Bahia* nad zatoką Wszystkich Świętych w *Brezylu*, jest jednym z punktów połowu wielorybów, i rocznie od 150 do 200 sztuk tych ryb olbrzymich, oprawia.— W ciągu r. z. skonsumowano w *Niemczech* (nie licząc *Austrji*), 710,500 cent: kawy.— Sala pałacu *Westminster* w *Londynie*, jest jedną z najobszerniejszych w świecie: liczy bowiem 290 stóp ang: długości, a 68 szerokości.— Skarżył się ekonom przed swoim Panem, który w mieście przemieszkiwał, że mu krety bez miłosierdzia łąkę poryły. »Jaki z Wasana niedołęga", odrzekł tamten, »każ łąkę wybrukować i basta."—»Zobacz na kompasie która godzina", rzekł Pan do służącego. »Ale kiedy już słońce zaszło proszę Pana." »To weź świecę gamoniu, i nie spieraj się."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Wanda Hr. z Mińska nr 1070; Bido Anna Żona Nauczy: z Moskwy nr 584; Degier Jan Wikt: Kom: z Wrocławia nr 634; Izycki Józ: Ob: z Krześlina nr 1774; Komierowski Mich: Oby: z Łukowa nr 733; Królikiewiczowie Hen: i Boles: Ob: z Kurnicy starej nr 584; Kempner Alex: Oby: z Wiązowny nr 1348; Lasocki Ign: Oby: z Lublina nr 414; Łempicki Wacł: Oby: z Popowa nr 628; Podkowski Porucz: z Krakowa nr 476; Szulc Sztabs-Lek: z Kobrynia.

DONIESIENIA.

Ktoby miał do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., **MIESZKANIE** Kawalerskie, złożone z 2ch Pokoików i Przedpokoju, na dole lub na 1m piętrze, na ulicy Senatorskiej, od Banku do ulicy Nowo-Senatorskiej, na Bielańskiej i Wierzbowej, raczy zostawić adres swój w Drukarni Kurjera.

Potrzebne są **PANNY** do robienia Kwiatów uzdatnione i do nauki. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 12, na 1m piętrze od frontu.



Kto z łaskawych Znalazców, odniesie do Hotelu Saskiego pod Nr 22, **PUGILARES** fioletowy, safjanowy, z listami i pieniędzmi, otrzyma oprócz znajdujących się w tymże Rsr. 51, jeszcze Rsr. 10 jako nagrodę.



Potrzebną jest **SUMMA** zł. 55,000 na 1szą hipotekę Domu murowanego, na jednej z pryncypalnych ulic w Warszawie położonego.— Oraz jest **DOM** do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat, w szacunku około Złp. 110,000. Ktoby więc sobie życzył, albo powyższy Kapitał umieścić, albo nabyć pomienioną Nieruchomość, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera, gdzie bliższą wiadomość otrzyma.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie pod Nr 614 J, przy ul: Niecałej położona, w d. 8/20 Lutego r. b. o godz: 4 z południa, w Wydz: 3 Tryb: tutejszego, przed W. Kołaczkowskim Asesorem Delegowanym, ostatecznie w drodze działów, sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od summy rsr. 17,990 k. 60. Bliższą wiadomość powziąść można u Dominika Zielińskiego Patrona, w Warszawie pod Nr 550 zamieszkałego.

☞ Wczoraj nadszedł świeży transport **PIJAWEK**, z Pruss, które sprzedają się na kopy, po cenie miernej, pod Nr 2247 przy ulicy Nalewki, Dom Zajezdny Libasa, Nr 6 stancji. Sprzedaż odbywać się będzie przez 3 dni.

PANNA zdatna do Zarządu Magazynu robót Damskich, o mil 23 od Warszawy, jest potrzebna. Osoba życząca tego, może się zgłosić do P. Sobańskiego przy ulicy Elektoralnej Nr 794 *b*, dom Wejschejta, na 2gie piętro od frontu.— A. Sobański.



Pozostałe **KSIĄŻKI** Lekarskie, po niedawno zmarłym Doktorze, składające się z dzieł dobranych klassycznych i najnowszych, są do nabycia częściowo lub całkowicie za cenę dosyć umiarkowaną. Bliższą wiadomość powziąść można w każdym czasie u Rządcy domu Hr: Zamojskich pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej.

W dniu 17 Lutego (1 Marca) r. b. w Biurze Naczelnika Powiatu Pułtuskiego, odbędzie się licytacja na różne ROBOTY reparacyjne, na trakcie Białostockim w Objeździe 1m Oddziału I, Komunikacji.



Potrzebne są 4000 **ZŁP**: na pierwszą hipotekę Domu murowanego: ktoby takowe miał, raczy się zgłosić pod Nr 135 przy ulicy Dunaj, na 2gie piętro, a to w tych dniach.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Cztery piękne siwe **KONIE**, za dostępną cenę, z powodu wyjazdu, do sprzedania. Wiadomość w domu Bentkowskiego przy ul: Nowy-Świat, na 2m piętrze.

Dnia 6 b. m. w przejeździe z Teatru na Krako:-Przedm: i na powrót, na ulicę Senatorską pod Nr 470, zapomnianą została w sankach **LORNETKA** dubeltowa, z kości słoniowej, od fabrykanta „Bautin de Paris". Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby raczył zwrócić powyższą Lornetkę, do Cukierni P. Loursa, przy Teatrze, za co otrzyma stosowne wynagrodzenie.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 10 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zemsta za mur graniczny*.

Osoby życzące sobie mieć GRAJĄCEGO na fortepjanie, na Wieczór tańcujący, raczą się zgłosić pod Nr 98, ulica Piwna na 2giem piętrze, od frontu.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 31 Stycz: (12 Lutego) 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.